

Sophie Scholl (9 maja 1921 w Forchtenberg - 22 lutego 1943 w Monachium)

*Pewna niemiecka dziewczyna
kiedy rozumieć zaczyna,
że nie da się
żyć, gdy jest źle,
już jest stracona, "jej wina!".*

(ebs)

Sophie Scholl, właśc. Sophia Magdalena Scholl - niemiecka działaczka ruchu oporu antynazistowskiego w czasach III Rzeszy.

https://www.youtube.com/watch?v=9hpDK6_3nlc

Sophie Scholl dorastała razem ze swoim rodzeństwem Ingą, Hansem, Elizabeth i Wernerem w mieście Ulm, gdzie ojciec Robert Scholl, liberalny burmistrz, i matka Magdalena wychowali ich w poszanowaniu chrześcijańskich i humanistycznych wartości. Propagowany przez nazistów ideał wspólnoty wydał się jej i starszemu o dwa i pół roku bratu Hansowi atrakcyjny na tyle, aby wejść w szeregi organizacji nazistowskich.

W roku 1933 przystąpiła do Bund Deutscher Mädel (BDM), żeńskiej sekcji Hitlerjugend. Naśladując swoich braci, przystępowała do prób odwagi i prób wytrzymałościowych, by poznać swoje ograniczenia. Przez pewien czas Scholl była przycięta na wzór chłopców, czyli nosiła z tyłu krótkie, a z przodu długie włosy.

Po Reichsparteitag w 1936 r. wraz z bratem Hansem przyłączyła się do niezależnej organizacji młodzieżowej Deutsche Jungenschaft (nazwa skrótowa: "dj 1.11."). Jesienią 1937 r. aresztowano ją wraz z rodzeństwem, poszukiwano bowiem jej brata Hansa za udział w ruchu Bündische Jugend. Jednak dzięki amnestii z roku 1938 zostali oni uwolnieni.

W 1940 Sophie Scholl zaczęła zdobywać wykształcenie z pedagogiki wczesnoszkolnej, by uniknąć pracy w Reichsarbeitsdienst, co jej się zresztą nie udało. Pół roku musiała służyć zarówno w Reichsarbeitsdienst jak i w służbach niosących pomoc wojenną. Jej przeżycia i wrażenia z tego okresu jeszcze bardziej utwierdziły ją w nienawiści wobec reżimu nazistowskiego.

W 1942 podjęła w Monachium studia z zakresu biologii i filozofii. W trakcie ferii międzysemestralnych została zmuszona do pracy w jednym z zakładów zbrojeniowych w Ulm.

Za pośrednictwem swojego brata, który studiował medycynę na Uniwersytecie Ludwiga Maximiliana w Monachium, poznała wiele osób, które utwierdzały ją w nastawieniu antynazistowskim. Mimo iż jej brat Hans próbował trzymać ją z dala od kręgu osób należących do opozycji antynazistowskiej, udało jej się przyłączyć do tego grona. Zdecydowana na podjęcie nielegalnej i publicznie wyrażanej krytyki wzięła udział w produkcji i rozprowadzaniu ulotek studenckiej grupy ruchu oporu Biała Róża.

Członkowie Białej Róży wysyłali swoje apele pocztą, rozkładali ulotki w budkach telefonicznych i zaparkowanych samochodach oraz przekazywali je studentom z innych miast w celu dalszego kolportażu. W styczniu 1943 r. Scholl była po raz pierwszy zaangażowana w produkcję ulotek. Kolportowane w Kolonii, Stuttgartarcie, Berlinie i Wiedniu ulotki spowodowały poruszenie wśród miejscowej ludności oraz władz i stały się bezpośrednią przyczyną intensywnego poszukiwania sprawców. Już w lutym Gestapo przypuszczało, że autorzy ulotek należą do

monachijskiego kręgu studentów.

W połowie lutego została przygotowana szósta wersja ulotki z apelem o przewrót reżimu nazistowskiego i utworzenie "nowej duchowej Europy". Jesienią 1943 dodrukowano ulotki w Anglii i rozrzucono je nad Niemcami za pomocą samolotów brytyjskich. Ponadto odczytywano je w brytyjskiej radiostacji BBC.

Donos, proces i egzekucja

18 lutego 1943 woźny Jakob Schmid, członek SA, przyłapał Sophie Scholl wraz z bratem Hansem w trakcie rozprowadzania ulotek na uniwersytecie w Monachium i przekazał rodzeństwo do rektoratu. Po kilkugodzinnym przesłuchaniu przez syndyka uniwersyteckiego dr. Ernsta Haeffnera i rektora uniwersytetu prof. Walthera Wüsta – kierownika zakładu "Kultury i językoznawstwa aryjskiego" i SS-Standartenführera oboje zostali wraz z Christophem Probstem, innym członkiem Białej Róży zadenuncjowani Gestapo i aresztowani.

Cztery dni później, 22 lutego, Scholl za czynny udział w organizacji Biała Róża została skazana przed Trybunałem Ludowym w Monachium na karę śmierci przez ścięcie na gilotynie. Obradom tego sądu przewodniczył przybyły z Berlina sędzia Roland Freisler. Jeszcze tego samego dnia, około godz. 17 dokonano egzekucji na całej trójce przez zgilotynowanie w zakładzie karnym München-Stadelheim w obecności byłego kierownika oddziału egzekucyjnego monachijskiego sądu okręgowego dr. Waltera Roemera.

Listy i notatki z dziennika Sophie Scholl ukazują młodą kobietę wrażliwą na piękno natury i ludzkie nieszczęście. W jej listach pojawia się wielokrotnie cytat Jacques'a Maritaina: "*Il faut avoir l'esprit dur et le cœur tendre*" (Trzeba posiadać twardego ducha i miękkie serce).

Sophie Scholl zajmowała się w swoim dzienniku intensywnie tematem harmonii duszy: "Ich merke, dass man mit dem Geiste (oder dem Verstand) wuchern kann, und dass die Seele dabei verhungern kann" - "Zauważyłam, iż można posiadać żywego ducha (lub umysł), ale jednocześnie dusza może umierać z głodu)(Briefe und Aufzeichnungen". Głębokie przemyślenia 20-letniej Sophie Scholl, jej wprowadzana w czyn moralność, a także prostota w rozstrzygnięciu kwestii sumienia, dały świadectwo jej autentyczności.

Grób Sophie Scholl znajduje się na cmentarzu Friedhof am Perlacher Forst w Monachium (grób Nr 73-1-18/19). Jest pochowana wraz z bratem Hansem, zaś obok spoczywa Christoph Probst. Na cmentarzu tym pochowany jest także Walter Klingenberg.

Upamiętnienia:

- 60 lat po jej śmierci, 22 lutego 2003 uczczono pamięć Sophie Scholl popiersiem w Walhalli. Bawarski przewodniczący rady ministrów Edmund Stoiber nazwał ją "międzynarodowym symbolem powstania sumienia przeciwko niesprawiedliwości".
- Z okazji 60. rocznicy śmierci Sophie Scholl wydano drukiem jej korespondencję listowną z narzeczoną Fritzem Hartnaglem, synem przedsiębiorcy z Ulmu, którego poznała podczas zabawy tanecznej. W czasie jego studiów oficerskich pozostawali w kontakcie listownym. Tuż przed wybuchem wojny spędzili razem urlop w północnych Niemczech i mieszkali kilka tygodni razem w Weimarze, w czasie gdy Fritz pełnił tam funkcję oficera szkoleniowego. Hartnagl o egzekucji Sophie Scholl dowiedział się w szpitalu wojskowym we Lwowie, po tym jak odniósł rany podczas bitwy stalingradzkiej i w ostatniej chwili został wywieziony samolotem z rejonu walk pod Stalingradem. Hartnagl przeżył wojnę. Ożenił się ze starszą siostrą Sophie Scholl – Elisabeth i pełnił funkcję sędziego w Ulmie. Do swojej śmierci w 2001 był zaangażowany w działalność pokojową i antyatomową.
- Na uniwersytecie monachijskim, znajduje się wiele miejsc upamiętniających rodzeństwo Scholl, będących symbolem bohaterstwa i humanizmu, m.in. Instytut im. Rodzeństwa Scholl. Plac przed głównym budynkiem nosi nazwę Rodzeństwa Scholl (Geschwister-Scholl-Platz).

- Samorząd studencki Uniwersytetu Ludwiga Maximiliana w Monachium wybrał jej zdjęcie na swoje logo i domaga się zmiany nazwy uniwersytetu na Geschwister-Scholl-Universität (Uniwersytet im. rodzeństwa Scholl).

Pomnik na cześć Białej Róży przed Ludwig-Maximilians-Universität München

- Historię życia działaczki ruchu oporu przeniesiono już na ekrany kilka razy. Lena Stolze zagrała Sophie Scholl 1983 r. w obu produkcjach Die weiße Rose w reżyserii Michaela Verhoevena (nominacja do Oscara w kategorii najlepszego filmu zagranicznego) i Fünf letzte Tage w reżyserii Percy'ego Adlona.

- W 2005 w kinach wyświetlono po raz pierwszy film "Sophie Scholl - ostatnie dni" - nakręcony na podstawie oryginalnych protokołów dokonanych przez Gestapo przesłuchań Sophie i Hansa Schollów oraz Christopha Probst. Warto dodać, że dokumenty te do czasu upadku Muru Berlińskiego znajdowały się w archiwach Stasi i zostały udostępnione historykom dopiero po roku 1990. Film skupia się na ostatnich dniach z życia Sophie Scholl (granej przez Julię Jentsch), a w szczególności na przesłuchaniu prowadzonym przez gestapowca Roberta Mohra. Dialogi napisane przez Freda Breinersdorfa opierają się na faktach historycznych, które zostały potwierdzone z różnych źródeł np. z listów i dzienników Sophie Scholl. Nie są one jednak dosłownym odwzorowaniem protokołu z przesłuchania.

https://www.youtube.com/watch?v=XM5A4ETW_Io

Moja recenzja pt. "Mądra czyli Zofia: Sophie Scholl" filmu o Sophie Scholl.

Płyta "Whatever It May Take" (2002) niemieckiego zespołu Heaven Shall Burn w całości poświęcona jest antynazistowskiemu ruchowi Białej Róży oraz samej Sophie Scholl. Na okładce reedycji tejże płyty z 2007 roku widnieje biała róża, z której wypływa krew.

<https://www.youtube.com/watch?v=Rp6qXyS5dJg>

"Liczyła, że poruszy sumienia młodych Niemców i pchnie ich do oporu przeciw nazistom. Ale kiedy szła na śmierć, studenci demonstrowali masowe poparcie dla Hitlera. Jak wszyscy buntownicy III Rzeszy, była tyleż odważna, co otoczona murem obojętności." (Mateusz Zimmerman, "Ścięcie białej róży", onet.pl)